

Occurrence euro-orphanhood in Poland. Is it really problem?

Analysis of social discourse about euro-orphanhood

Wstydlwym efektem ubocznym fali emigracyjnej jest osamotnienie dziesiątek tysięcy dzieci, które nie mieszczą się w planach rodziców i zostają w kraju. Ale i te wywiezione przechodzą dramat wykorzenia. Emigracja rozrywa rodzinę. Zwłaszcza taką, która wcześniej była krucha (E. Winnicka, Eurosieroty – raport, „Polityka” nr 46, 17 listopada 2007) .

Dyskurs wokół eurosieroctwa jest przykładem tego, jak konstruuje się określony obraz problemu społecznego (S. Urbańska, „Cała Polska liczy eurosieroty”. Panika moralna i pieć w wykluczeniu oraz stigmatyzacji rodzin migrantów, Kultura i Społeczeństwo, 2010, n4 3, s. 86).

ROZMIARY EUROSIEROCTWA FAKTY CZY MIT?



- > tylko w 2007 roku 1299 polskich dzieci znalazło się w domach dziecka lub w rodzin zastępczych dlatego, że nie interesują się nimi rodzice pracujący za granicą.
- > Robert Rauziński, ekonomista i demograf, wyliczył, że na Opolszczyźnie jest prawie 37 tys. eurosierot. Dokonując tych szacunków, wziął po uwagę wyłącznie mieszkańców regionu przebywających za granicą dłużej niż 12 miesięcy.
- > Według badań przeprowadzonych w 2010 na zlecenie MEN w szkołach (próbą objęto 70% szkół, do których uczęszczało 3384164 uczniów) obliczono, że w co piątą placówkę są dzieci, których obydwoje lub samotnie wychowujący rodzic wyjechali za granicę do pracy. Jednocześnie w 16 802 szkół/placówek podano, że taki problem u nich nie występuje - stanowi to 74,20% badanych placówek. 0,3% dzieci pozostaje bez opieki obydwo rodziców, którzy wyemigrowali w celach zarobkowych. Czy to dużo? To jest prawie 11 tys. dzieci.



JAKA JEST ŻYCIOWA SYTUACJA DZIECKA?

Migracja zarobkowa rodzin niesie ze sobą wiele konsekwencji szczególnie dla dzieci, których rodzice opuścili kraj w celu zabezpieczenia lub polepszenia bytu rodzinnie. Czy eurosieroctwo jest tak wielkim problemem jak przedstawiany jest w dyskursie medialnym? Czy dzieci pozostawione pod opieką jednego rodzica, dziadków, lub bliskiej rodziny rzeczywiście sprawiają problemy wychowawcze większe niż ich rówieśnicy?

NEGATYWNE STRONY WYJAZDU RODZICA/ÓW

„Przytoczone najważniejsze zagrożenia wynikające z wyjazdu rodziców do pracy za granicę w pełni uzasadniają potrzebę zarówno oszacowania skali problemu, jak i ustalenia, w jakim zakresie szkoła może i powinna łagodzić skutki sieroctwa migracyjnego.

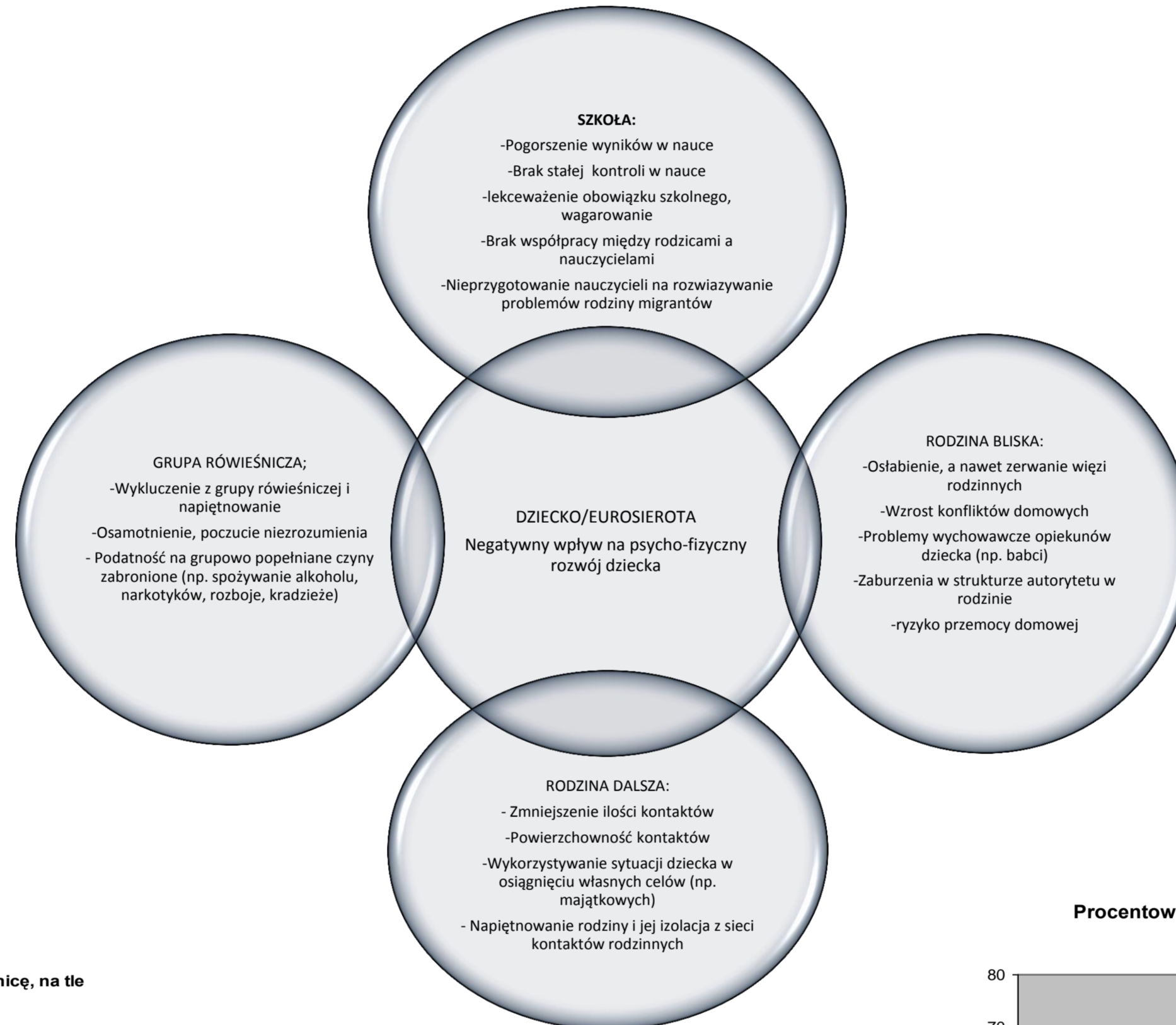
Jednocześnie trzeba pamiętać, że **szkoła nie jest najważniejszym** i pierwszoplanowym elementem w sieci instytucji i osób,

które powinny być zaangażowane w ograniczanie skutków migracji zarobkowej za granicę.”

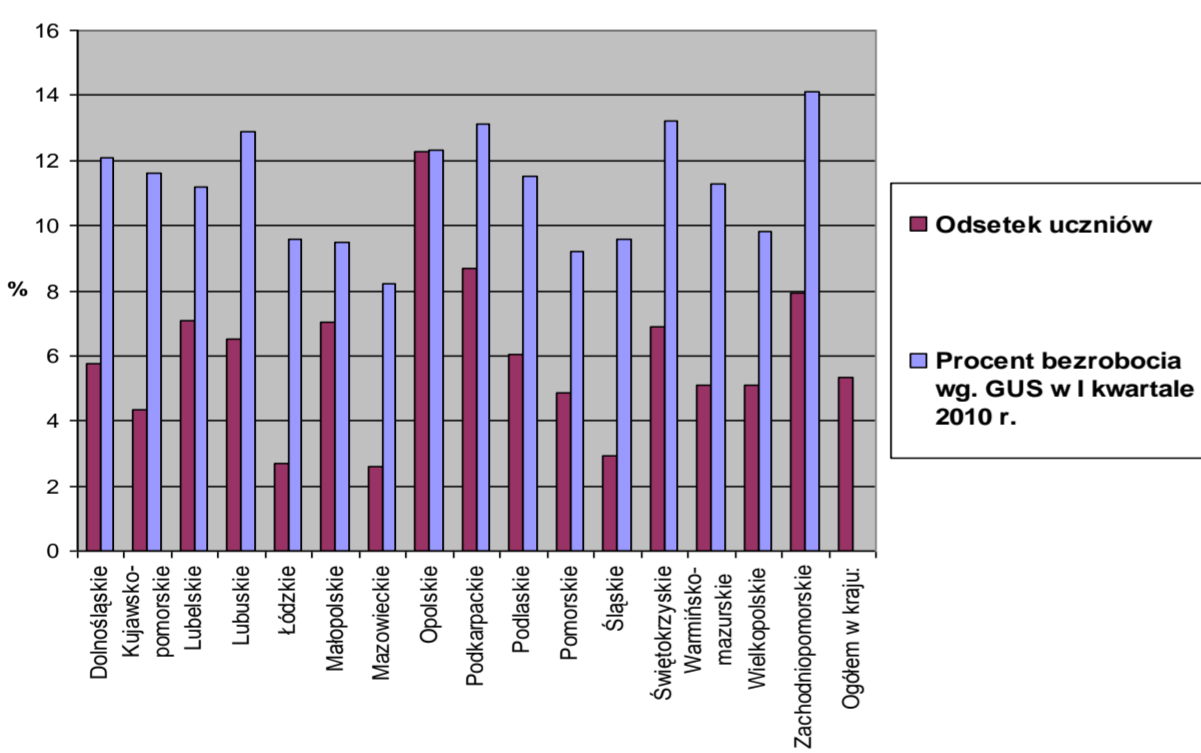
Z raportu MEN

„Tak naprawdę nie istnieje jakakolwiek definicja eurosieroctwa, ale wielu ludzi używa tego określenia (...). Ostatnio media często dotykają tematu, którego tak naprawdę nie powinno być. Wszędzie mówi się o eurosieroctwie, ale intuicyjnie. Nikt nie wie, co to jest! - *Niewidzialni rodzice. Czas globalnych migracji jako wyzwanie dla współczesnych ludzi,*

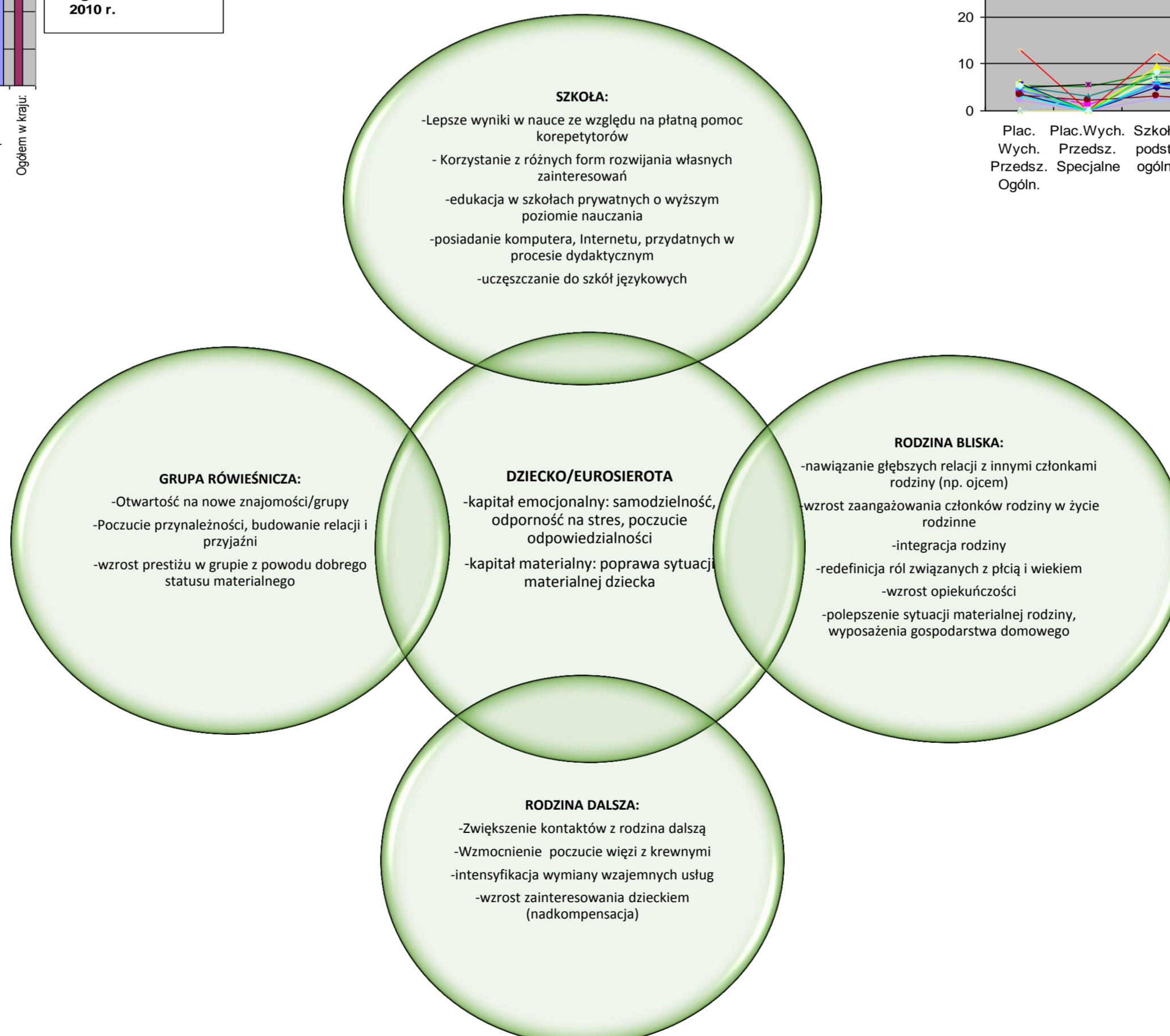
http://www.supermozg.pl/supermozg/1_93139_5741902_Eurosieroctwo_czy_ajera_wokol_niczego_.html



Procent uczniów, których rodzice wyjechali do pracy za granicę, na tle bezrobocia w I kw. 2010 r.



POZYTYWNE STRONY MIGRACJI RODZICA/ÓW



Procentowe wskaźniki liczby uczniów, których rodzice wyjechali do pracy za granicę.

